

Lilianna Kurek

doktorantka III roku na Wydziale Pedagogiki, Socjologii i Psychologii
Uniwersytetu Zielonogórskiego
e-mail: liliannakurek@wp.pl

Matka i dziecko w warunkach penitencjarnych: asocjacja czy prizonizacja

STRESZCZENIE

Tematem artykułu jest sytuacja matki i dziecka w warunkach systemu penitencjarnego, a jego celem ukazanie, w jaki sposób i w jakich warunkach funkcjonują dzieci osadzonych kobiet.

Artykuł prezentuje różne punkty widzenia na codzienne realizowanie przez skazane kobiety obowiązków macierzyńskich w warunkach zakładu karnego oraz rozpatruje kwestię rozwoju i zachowań dzieci w tychże okolicznościach.

Słowa kluczowe: macierzyństwo, matka, dziecko, zakład karny, asocjacja, prizonizacja.

Wstęp

Każda kobieta, która jest w ciąży lub posiada dziecko do trzeciego roku życia, a weszła w kolizję z prawem, może na własny wniosek prosić o umieszczenie w więzieniu wraz z dzieckiem. Coraz więcej matek korzysta z tego prawa.

Macierzyństwo jest przedmiotem zainteresowania szeregu nauk, gdyż sygnały istnienia tego problemu płyną z wielu obszarów rzeczywistości. Nie zawsze jednak macierzyństwo może być spokojne i beztrudne. Przykładem takiego jest m.in. macierzyństwo kobiet osadzonych w zakładach karnych¹.

Pełnienie funkcji matki w systemie penitencjarnym budzi ze społecznego punktu widzenia kontrowersje, które należy poddać rozważaniom i analizie. Warto przyjrzeć się również funkcjonowaniu dzieci przebywających w zakładach karnych wraz ze swoimi matkami oraz odpowiedzieć na pytanie, czy zakład karny wpływa na rozwój i zachowanie dziecka, które tam przebywa. Wielu bowiem naukowców posługuje się terminami asocjacji, dysocjacji oraz prizonizacji w stosunku do dzieci kobiet osadzonych, próbując określić wpływ środowiska zewnętrznego zakładu karnego na samo dziecko.

¹ T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, *Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984, s. 45.

Wiele dzieci rodzi się już w więzieniu. Więzienne prawo pozwala matkom zajmować się swoim potomstwem aż do ukończenia przez nie 3. roku życia. Dla wielu nieletnich dzieci, mimo że urodziły się poza murami więzienia, sala odwiedzin jest bardzo dobrze znanym miejscem.

Specyficznym zagadnieniem, które chciałabym poruszyć w niniejszej pracy, jest obecność dzieci w zakładach karnych. Chciałabym określić, w jaki sposób zakład karny rzutuje na rozwój dziecka i jak determinuje jego zachowania. Postaram się odpowiedzieć na pytanie, czy dzieci przebywające w zakładach karnych z matkami ulegają asocjacji, dysocjacji czy prizonizacji.

Decydując się na wybór tematu pracy, przede wszystkim kierowałam się kryteriami wysuniętymi przez T. Pilcha, które pełnią istotną rolę przy określeniu tematu badań. Do kryteriów tych można zaliczyć m.in. dostępność badawczą problemu oraz prywatne – emocjonalne zainteresowania tą tematyką.

Okoliczności pobytu dzieci w zakładach karnych

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy² podkreśla, iż w celu umożliwienia matce pozbawionej wolności sprawowania stałej i bezpośredniej opieki nad dzieckiem organizuje się przy wskazanych zakładach karnych domy dla matki i dziecka, w których dziecko może przebywać na życzenie matki do ukończenia trzeciego roku życia, chyba że względy wychowawcze lub zdrowotne, potwierdzone opinią lekarza albo psychologa, przemawiają za oddzieleniem dziecka od matki albo za przedłużeniem lub skróceniem tego okresu.

Istota macierzyństwa jest związana przede wszystkim z wolnością. Wydaje się, że powinna być ona realizowana w warunkach wolności, a nie w izolacji więziennej. Niektóre jednak kraje zapewniają skazanym kobietom przerwę w wykonywaniu kary pozbawienia wolności na czas porodu i opieki nad niemowlęciem. Polskie skazane, rodzą swoje dzieci w więzieniu i jeżeli nie oddają ich do adopcji, to opiekują się nimi osobiście w Domu Matki i Małego Dziecka funkcjonującym w Zakładzie Karnym nr 1 w Grudziądzu lub w Domu Matki i Dziecka przy Zakładzie Karnym w Krzywańcu³.

Można powiedzieć, że w Polsce są dwa więzienia, w których kobiety mogą przebywać ze swoimi dziećmi. Ale tylko w Grudziądzu znajduje się izba porodowa i oddział położniczy. Według Marii Gordon kwestia kobieca w więzieniu była zawsze problemem drugoplanowym ze względu na stosunkowo małą liczbę kobiet⁴.

Populację skazanych matek łączy wspólny mianownik, jakim jest dziecko lub ciąża. Jest to grupa niejednorodna, o różnym poziomie intelektualnym, wieku, doświadczeniu życiowym, a także – co najważniejsze – różnej kwalifikacji popełnionego przestępstwa, poczynając od drobnych kradzieży i włamań, poprzez przestępczość gospodarczą, czyny lubieżne i kończąc na zabójstwie. Skazane prawomocnym wyrokiem oraz tymczasowo aresztowane kobiety osadzone są razem. Na pobyt dziecka w warunkach więziennych musi być zgoda organu, który wydał nakaz osadzenia, jak również ojca dziecka⁵.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U.1997.90.557).

³ I. Frukacz-Wollenberg, *Zakład karny a potrzeba macierzyństwa*, „Wychowanie na co Dzień” 2006, nr 2–4, s. 23.

⁴ M. Gordon, *Postępowanie ze skazanymi kobietami* [w:] *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988*, red. A. Marek, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1990, s. 477.

⁵ S. Lis, *Proces socjalizacji dziecka w środowisku pozarodzinnym*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1992, s. 43.

Warto zauważyć, że macierzyństwo kobiety skazanej jest bardzo istotne dla celów resocjalizacyjnych. Badania Marii Łopatkowej potwierdziły, że kobiety, którym odbierano dzieci na czas odbywania kary w więzieniu, często do nich nie wracały. Nie czuły się z nimi w jakikolwiek sposób związane, gdyż zanikały uczucia macierzyńskie. Takie dzieci po prostu wychowywały się u dalszej rodziny, w rodzinach zastępczych lub domach dziecka. Matek nie interesował ich los, kiedy wychodziły na wolność. Stwierdzono, że kobiety osadzone w więzieniu razem ze swoimi dziećmi stają się „lepszymi ludźmi”, układają sobie nowe życie – zgodne z prawem. Dlatego też macierzyństwo osadzonych w zakładach karnych i umożliwienie im sprawowania opieki nad dzieckiem jest bardzo ważne⁶.

Również dla dziecka bliskość matki w pierwszych latach życia jest bardzo istotna. Okres dzieciństwa to czas, w którym zmiany rozwojowe przebiegają najintensywniej. Niemowlęctwo to okres rozwoju od narodzin do początków mowy, przypadający mniej więcej na pierwsze osiemnaście miesięcy życia. Na początku życia najważniejszymi osobami w otoczeniu społecznym dziecka są rodzice i dorośli opiekunowie.

Interesująco na temat macierzyństwa „za kratami” wypowiada się ppłk Helena Reczek – zastępca dyrektora Zakładu Karnego nr 1 w Grudziądzu, której zdaniem: „macierzyństwo zmienia każdą kobietę, uwrażliwia ją [...]. Dla wielu skazanych kobiet dziecko staje się najważniejsze”⁷.

Pracownik zakładu opisuje dom pobytu skazanej matki i jej dziecka jako miejsce przytulne, z przylegającym do niego placem zabaw i ogródkiem. Cele również nie przypominają tych znanych z zakładów karnych. Zamiast nich – przeszklone pokoje z balkonami, łóżka dla matek i dziecięce łóżeczka. Co specyficzne, na piętrach można usłyszeć radosne śmiechy dzieci i zobaczyć niecodzienny widok – kolorowe mebelki oraz liczne zabawki. Przycho- dzący tutaj mogą odnieść wrażenie, że radosna atmosfera sprzyja matce i dziecku⁸.

Skazane kobiety niechętnie wypowiadają się na temat przebywających z nimi dzieci, chronią je i przekonują, że dzieci nie mają świadomości, iż znajdują się na terenie więzienia. Dzielą się natomiast uwagami na temat własnych odczuć, zwłaszcza dotyczących sytuacji koniecznej rozłąki z synem lub córką, kiedy ukończą trzy lata. Jedna z więźniarek – Magda – matka dwuletniego Oliwiera ma nadzieję, że uda jej się skrócić karę i nie wyobraża sobie chwili, gdy będzie musiała czas za murami zakładu spędzić bez niego⁹.

Od momentu narodzin dziecka kontakty matek z dziećmi tworzą kontekst, w którym przebiega rozwój społeczny dziecka. W tym okresie aktywność poznawcza dziecka i zdolność do uczenia się ukierunkowane są na interakcję z dorosłymi. W tym właśnie okresie rozwoju niemowlęta przebywają z matkami, które za popełnione przestępstwa zostały skazane przez sądy na odbywanie kary pozbawienia wolności w zakładach karnych. Matki te na własny wniosek zostały umieszczone w domu dla matki i dziecka przy zakładzie karnym, aby być z dziećmi i przeżywać wspólnie okres macierzyństwa¹⁰.

⁶ A. Matysiak, E. Błaszczuk, E. Włodarczyk, *Macierzyństwo za kratami*, „Pedagogika Społeczna. Profilaktyka – Pomoc – Resocjalizacja” 2004, nr 2–4, s. 55.

⁷ <http://wiadomosci.onet.pl/na-tropie/matki-za-murami-wiezienia/q8p8v>, dostęp: 14.08.2017 r.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

¹⁰ I. Frukacz-Wollenberg, op.cit., s. 23.

Wychowanie dziecka w zakładzie karnym

Pomimo dowodów na to, że umożliwienie opieki nad dzieckiem kobiecie osadzonej w zakładzie karnym przynosi jej korzyści w postaci efektów resocjalizacyjnych, a jej dziecku umożliwia kontakt i bliskość z biologiczną mamą, warto przyrzeć się konsekwencjom wpływu zakładu karnego na przebywające w nim dziecko¹¹.

Przebywanie przy matce w zakładzie karnym negatywnie rzutuje na dziecko, które wychowuje się w jego otoczeniu. Mimo pobytu w specjalnie zorganizowanych i zaadaptowanych do tego celu pomieszczeniach, dziecko wychowuje się w zamknięciu i separacji od świata zewnętrznego.

Dziecko wychowujące się w zakładzie karnym co prawda przebywa z matką, ale może ulegać zjawisku prizonizacji. Jest to proces przystosowania się do warunków panujących w zakładzie karnym. W myśl definicji polega na przyswojeniu wartości, norm i wzorów zachowania, które występują w społeczności więziennej. Mogą one dotyczyć spożywania posiłków, ubierania się, zachowania względem innych osób¹².

Argument powyższy nie jest do końca racjonalnie wytłumaczony, gdyż dzieci przebywają w zakładach karnych z matkami tylko do określonego pułapu wiekowego. Po tym czasie dziecko zostaje odseparowane od matki przebywającej w zakładzie karnym. Wynika to z faktu, iż dziecko w początkowym okresie swojego życia nie jest podatne na wpływy zewnętrzne związane z przyswajaniem norm i wartości od osób dorosłych.

Niewątpliwie aspektem, który przemawia za celowością pozwalania matkom na zajmowanie się swoimi dziećmi w zakładach karnych jest fakt, iż dzieci do trzeciego roku życia nie posiadają pamięci długotrwałej, dlatego prawdopodobnie w ogóle nie będą pamiętały, że znajdowały się w więzieniu, chyba że matka w przyszłości zdecyduje im się o tym powiedzieć¹³.

Na zjawisko prizonizacji wpływa czas przebywania w zakładzie karnym, związek dziecka ze światem zewnętrznym, stopień akceptacji środowiska więziennego, stopień identyfikacji z innymi osobami przebywającymi w zakładzie. Trudno mówić o przyswajaniu norm więziennych przez dzieci, które są na początkowym etapie swojego życia. Większość badań przeprowadzonych przez naukowców potwierdza tezę, iż pobyt dziecka w zakładzie karnym w pierwszych miesiącach jego życia nie wpływa na przyswajanie zachowań i dostosowywanie się do norm więziennych¹⁴.

Inne wnioski płyną z przebywania dzieci starszych w zakładach karnych. Systematyczne odwiedziny u matek w zakładzie karnym dzieci starszych może wpływać na pojawiające się zjawisko prizonizacji¹⁵.

Kolejnym zjawiskiem, które poruszane jest w literaturze, a dotyczy bezpośrednio „dzieci więziennych”, to asocjacja¹⁶. Asocjacja to proces skojarzenia co najmniej dwóch zjawisk

¹¹ E. Trzebińska, T. Miś, I. Rutczyńska, *Wielorakie Ja i jedność tożsamości: ujęcie doświadczeniowo-analityczne*, „Roczniki Psychologiczne” 2003, s. 35.

¹² Ibidem, s. 38.

¹³ J. Wawerska-Kus, *Dzieciństwo bez dzieciństwa*, Wydawnictwo Dywiz, Warszawa 2009, s. 54.

¹⁴ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1981, s. 24.

¹⁵ J. Strelau, *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Tom I, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 34.

¹⁶ S. Popek, *Barwy i psychika*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008, s. 82.

psychicznych tak, by pojawienie się jednego z nich spowodowało tendencję do występowania pozostałych. Istnieją hipotezy, iż dziecko, kojarząc miejsce zakładu karnego, będzie powracało myślami do norm i zasad w nim panujących, jak również będzie próbowało stosować się do nich w codziennym życiu. Również w tym przypadku nie ma udowodnionych badań naukowych, które potwierdziłyby te przypuszczenia¹⁷.

Nie tylko badacze, ale i dziennikarze prasowi, telewizyjni zaintrygowani problematyką podejmowali się próby zbadania wpływu więziennych warunków na przebywające w ich murach dzieci. Przyjmuje się, że w zakładzie karnym obecnie przebywa wraz z matkami pięćdziesięcioro maluchów. Oko dziennikarskiej kamery ujęło świat tych dzieci za murami więzienia, świat pozornie normalny. Znajduje się tu piaskownica, są zabawki i huśtawki. Pracownicy więzienia (funkcjonariusze i wychowawcy) to często ciocie i wujkowie, poruszający się przy matkach z dziećmi bez codziennych mundurów. Tak jest na przykład w Zakładzie Karnym w Krzywańcu, gdzie robi się wiele, aby dzieci skazanych doświadczyły w miarę naturalnych warunków do prawidłowego psycho-fizycznego rozwoju¹⁸.

W więziennym Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu właściwy rozwój dziecka i opieka nad nim to nie tylko przywilej skazanej matki, ale przede wszystkim udział zatrudnionych tam specjalistów, w tym pielęgniarki, dietetyczki oraz lekarza. To właśnie na pediatrze spoczywa dobór produktów żywieniowych dla dzieci, z kolei nad wartością odżywczą i kaloryczną posiłków czuwa dietetyczka. Czy warunki, w których przebywają dzieci, są typowe dla zakładu karnego? Dzieci skazanych kobiet nie doświadczają ograniczenia wolności. Jedynym ograniczeniem jest ich wiek, brak samodzielności i troska o ich bezpieczeństwo. Za zgodą matki, w towarzystwie opiekunów i pielęgniarki opuszczają więzienne mury, poznają życie poza murami zakładu, wychodzą na spacer¹⁹.

Rozwój dziecka, jak potwierdzają dziennikarskie spostrzeżenia, wbrew powszechnym uogólnieniom, następuje w normalnym rytmie. Co więcej, wychowywane u boku matek przebywających w zakładzie karnym dzieci niejednokrotnie dostają więcej czułości, uwagi, niż ich rówieśnicy w swoich środowiskach rodzinnych. Często mają też lepsze warunki życiowe. A kobiety-matki? One mają niepowtarzalną szansę na zmianę postawy życiowej i proces resocjalizacji.

Kara pozbawienia wolności dla rodzica zaburza życie dziecka, jego rozwój psychospołeczny – to nie pozostawia złudzeń. Ale zaburza też strukturę całej rodziny, życie skazanej matki. Zacieśnianie i podtrzymywanie więzi rodzicielskich ma niepodważalne znaczenie dla wszystkich wymienionych. Niestety, w naszym systemie penitencjarnym dziecko może przebywać z matką tylko do trzeciego roku życia. A co potem? Ten problem nie został u nas rozwiązany.

Idealną za to sytuację spotykamy w Szwecji, gdzie wprowadzono do systemu program „Rodzicielstwo” polegający na tym, że przygotowuje się skazane osoby (ojca lub matkę) do właściwego pełnienia przez nich tych ról podczas przebywania w zakładzie karnym. Program ten w pewnym stopniu rozwiązuje problem braku więzi rodzicielskich, gdyż podczas pobytu ojca lub matki w zakładzie karnym odbywają się widzenia dla dzieci w tzw. mieszkaniach odwiedzin, odpowiednio wyposażonych, imitujących rodzinny dom i sprzyjających

¹⁷ J. Siuta, *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2005, s. 458.

¹⁸ <http://www.tvp.info/4115687/50-dzieci-odsiaduje-wyroki-z-matkami>, dostęp: 14.08.2017 r.

¹⁹ http://mowimyjak.se.pl/newsy/prawo/prawa-i-obowiazki-matki-wiezniarki-macierzynstwo-zakratkami,106_73068.html, dostęp: 14.08.2017 r.

tworzeniu rodzinnej atmosfery. Osadzeni – matka lub ojciec – mają też do dyspozycji ośrodki wypoczynkowe. Tam nie tylko przebywają z dziećmi, ale przede wszystkim uczestniczą w dwutygodniowych kursach rodzicielskich. W ramach wspomnianego programu co najmniej raz w miesiącu odbywają się odwiedziny dzieci i muszą trwać co najmniej godzinę²⁰.

Taki model działań jest marzeniem i w naszych warunkach, zwłaszcza gdy dotyczy kontaktów osadzonych rodziców z dzieckiem powyżej trzeciego roku życia.

Zakończenie

Analizując wpływ więziennej rzeczywistości na zachowanie dziecka przebywającego w niej, można powiedzieć, iż powstają pytania: Co jest mniejszym złem – odebranie matce dziecka czy wychowywanie go za kratkami? Co jest ważniejsze dla dziecka – bliskość matki czy godne warunki egzystencji? Nie da się ukryć, iż granica wydaje się być bardzo cienka. I wszystko zależy od danej sytuacji.

Mimo wielu wątpliwości i aspektów negatywnych dzieciństwa w zakładzie karnym trzeba stwierdzić, że bliskość matki w pierwszych latach życia dziecka jest wartością nie do zastąpienia.

Wnioskiem z niniejszej pracy jest fakt, iż dzieci kobiet osadzonych w więzieniu mają szansę na nawiązanie bliskiej relacji z matką i zbudowanie z nią silnej więzi emocjonalnej. A macierzyństwo znacząco ułatwia resocjalizację kobiet odbywających karę pozbawienia wolności, nie pozbawiając dziecka chwil przebywania z matką.

Kolejnym wnioskiem jest również to, że wychowywanie dziecka jest naturalną, biologiczną potrzebą matki. Dziecko będące blisko matki ma szansę na przejście w sposób prawidłowy pierwszego procesu socjalizacji. Dzieci karmione piersią i wychowywane przy biologicznej matce lepiej się rozwijają w życiu dorosłym. Badania potwierdzają, że dzieci, którymi opiekują się matki, nawet w więziennej rzeczywistości, rozwijają się lepiej.

Dzieci budzą uczucia, których osadzone matki nie zawsze miały okazji doznać w rodzinnych domach. Pomimo że dzieci w więzieniu nie są w stanie doświadczyć tego wszystkiego co ich rówieśnicy wychowujący się na wolności, to zyskały ogromną szansę na regularne badania oraz nieustanną opiekę. Dzięki temu dziecko matki, która nie zawsze była odpowiedzialna, a która uczy się dopiero odpowiedzialności za murami więziennymi, ma szansę na lepsze dzieciństwo.

Więź emocjonalna, jaka nawiązuje się już w trakcie ciąży między matką a dzieckiem, jest czymś nadzwyczajnym i nie można jej pod żadnym względem przerywać.

Dziecko wychowujące się za murami więziennymi nie jest w niczym gorsze od dziecka wychowującego się na wolności. Matki w zakładach karnych także mają możliwość i prawo do pełnowartościowego macierzyństwa, o ile będą otaczać swoją pociechę miłością oraz matczynym ciepłem.

Matka za murami więzienia, posiadająca przy sobie dziecko, ma szansę na resocjalizację i zmianę swojego życia. Dziecko natomiast, dzięki indywidualnej opiece specjalistów, zastosowaniu odpowiedniej i systematycznej pracy wychowawczej (poddane wczesnemu wspomagananiu), może rozwijać się prawidłowo, otoczone ciepłem kontrolowanej i wspieranej

²⁰ M. Badowska-Hodyr, *Doświadczenia szwedzkiej służby penitencjarnej w zakresie realizacji programu „Rodzicielstwo”*, Lublin 2008, s. 213–219.

przez fachowców matki, co w pierwszych latach życia małego człowieka nie pozostaje bez znaczenia.

Reasumując, stwierdzić należy, iż pobyt rodzica, szczególnie matki w izolacji penitencjarnej niesie dalekosiężne konsekwencje dla niej samej, dla zaburzonej struktury rodziny, ale przede wszystkim dla dziecka. Dlatego tak istotne są działania specjalistów i wychowawców penitencjarnych zmierzające do podtrzymania więzi osadzonych matek z dziećmi.

Bibliografia

- Badowska-Hodyr M., *Doświadczenia szwedzkiej służby penitencjarnej w zakresie realizacji programu „Rodzicielstwo”*, Lublin 2008.
- Frukacz-Wollenberg I., *Zakład karny a potrzeba macierzyństwa*, „Wychowanie na co Dzień” 2006, nr 2–4.
- Gordon M., *Postępowanie ze skazanymi kobietami* [w:] *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988*, red. A. Marek, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1990.
- <http://wiadomosci.onet.pl/na-tropie/matki-za-murami-wiezienia/q8p8v>, dostęp: 14.08.2017 r.
- <http://www.tvp.info/4115687/50-dzieci-odsiaduje-wyroki-z-matkami>, dostęp: 14.08.2017 r.
- http://mowimyjak.se.pl/newsy/prawo/prawa-i-obowiazki-matki-wiezniarki-macierzynstwo-za-kratkami,106_73068.html, dostęp: 14.08.2017 r.
- Kolarczyk T., Kubiak J.R., Wierzbicki P., *Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984.
- Lis S., *Proces socjalizacji dziecka w środowisku pozarodzinnym*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1992
- Matysiak A., Błaszczuk E., Włodarczyk E., *Macierzyństwo za kratami*, „Pedagogika Społeczna. Profilaktyka – Pomoc – Resocjalizacja” 2004, nr 2–4.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1981.
- Popek S., *Barwy i psychika*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008.
- Siuta J., *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Zielona Sowa, 2005.
- Strelau J., *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Tom I., Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- Trzebińska E., Miś T., Rutczyńska I., *Wielorakie Ja i jedność tożsamości: ujęcie doświadczeniowo-analityczne*, „Roczniki Psychologiczne” 2003.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U.1997.90.557).
- Wawerska-Kus J., *Dzieciństwo bez dzieciństwa*, Wydawnictwo Dywiz, Warszawa 2009.
- Wójtowicz-Dacka M., Zajac-Lamparska L., *O świadomości. Wybrane zagadnienia. Wprowadzenie*, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2007.

SUMMARY

Lilianna Kurek

The mother and child in the penitentiary environment: association or prisonization

The subject of this paper is the position of the mother and child in the penitentiary system, and its purpose is to show how and in what conditions the children of imprisoned women function.

It presents various points of view on the daily performance of maternity duties by convicted women in penal institutions and analyses the issue of the development and behavior of children in these circumstances.

Key words: motherhood, mother, child, prison, association, prisonization.

Data wpływu artykułu: 5.09.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 5.03.2018 r.